

STANISŁAW KOWALCZYK

Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin (Polska)

adres: ul. Bernardyńska 7B/9, 20-109 Lublin

Czy istnieje filozofia sportu? / Does the philosophy of sport exist?

Submission: 10.10.2006, acceptance: 20.10.2006

Słowa kluczowe: filozofia sportu, autonomia nauki, przedmiot i metody filozoficzne

Fenomen sportu, ze względu na jego masowość, zróżnicowanie, wpływ na życie współczesnych społeczeństw, a także na zaistniałe deformacje, jest przedmiotem uwagi nie tylko mass mediów, ale także wielu dyscyplin naukowych: psychologii, socjologii, pedagogiki, medycyny i filozofii. Refleksja filozoficzna nad sportem coraz częściej jest podejmowana, zwłaszcza od połowy XX wieku, ale czy można już mówić o filozofii sportu jako autonomicznej nauce? Zdania w tej sprawie są podzielone, co na terenie nauki jest zrozumiałe. W filozofii kwestionuje się niekiedy nawet realność świata przedmiotowego, a niektórzy przyrodnicy wątpią w potrzebę i możliwość filozofii jako nauki, dlatego nie dziwi problematyka istnienia filozofii sportu jako odrębnej dyscypliny.

Stanowiska w tej sprawie można sprowadzić do trzech podstawowych: uznanie filozofii sportu jako autonomicznej nauki w gronie dyscyplin filozoficznych; 2. akceptacja nazwy „filozofia sportu” połączona z pewnymi zastrzeżeniami; 3. negacja filozofii sportu na rzecz mówienia o filozoficznej refleksji nad sportem.

Za istnieniem filozofii sportu jako wyodrębnianej dyscypliny opowiadają się liczni autorzy. Klasyczne w tej dziedzinie prace to m.in.: H. Slusher, *Man, Sport and Existence*, Philadelphia; P. Weiss, *Sport. A Philosophical Inquiry*, London 1969; R.G. Osterhoudt (ed.), *The Philosophy of Sport*, Springfield 1973; H. Lenk, S. Moser, E. Beyer (Hrsg.), *Philosophie des Sports*, Schondorf 1973; *Sport and the Body. A Philosophical Symposium*, Philadelphia 1979; H. Lenk (Hrsg.), *Sportphilosophie*, Köln 1983; V. Caysa (Hrsg.), *Sportphilosophie*, Leipzig 1997. Ostatni autor w przedmowie do książki przyznał, że filozofia sportu jest młodą dyscypliną, lecz posiada już znaczące osiągnięcia [Caysa 1997, s. 7]. Na terenie Polski termin „filozofia sportu” uznają za uprawniony Zbigniew Krawczyk [Krawczyk 1978] i Kazimierz Zuchora [Zuchora 1980, 1986].

Istnieje bogata literatura na temat sportu, w której prawo obywatelstwa uzyskała nazwa „filozofia sportu”. Organizowane są liczne sympozja na ten temat. Powyższe fakty nie dowodzą jednak automatycznie istnienia tej dyscypliny, choć publikacja tak wielu prac monograficznych i uniwersyteckich podręczników (wykorzystujących specjalistyczne rozprawy) potwierdza wzmożone zainteresowanie filozofów domeną sportu. Jakie są rzeczowe argumenty przemawiające za autonomią filozofii sportu? Można mówić o dwojakiej argumentacji: metodologicznej i pragmatycznej.

Stanisław Kamiński w monografii *Nauka i metoda* pisze: „O autonomii dyscypliny naukowej decyduje m.in.: 1° jej przedmiot, 2° zaawansowanie podmiotu, środków i rezultatów uprawiania nauki, 3° stopień metanaukowego samookreślenia się i 4° stan organizacyjno-informacyjny (czynnik zewnętrzny)” [Kamiński 1992, s. 253]. Filozofia sportu, jak się wydaje, spełnia powyższe kryteria. Po pierwsze, jej specyficznym (tzw. formalnym) przedmiotem jest fakt ścisłego powiązania sportu z naturą ludzką. Sport, ujmowany w aspekcie antropologiczno-ontologicznym, jest zjawiskiem złożonym i wielofunkcyjnym, będąc równocześnie: odpoczynkiem, przeżyciem quasi-świętym, kontaktem z przyrodą, zabawą, grą, rywalizacją, formą życia społecznego, parateatrem i samorealizacją człowieka [Kowalczyk 2002, s. 48–53]. Wymienione elementy i funkcje sportu nie muszą być obecne w każdym jego typie, niektóre z nich występują w innych sektorach aktywności człowieka, ale mimo to można zaliczyć je do tzw. uniwersalnych cech sportu. Niektórzy znawcy problematyki sportowej kwestionują jednak

istnienie transcendentaliów na terenie sportu [Kosiewicz 2004, s. 225–236]. Człowiek jest przedmiotem rozważań wielu nauk, w tym także filozofii. Filozoficzna antropologia koncentruje się na podstawowych i uniwersalnych elementach oraz atrybutach człowieka, są to: cielesność, psychiczność, rozumność, wolność, kreatywność, wrażliwość na wyższe wartości, zdolność do życia społecznego. Sportowa aktywność angażuje wymienione właściwości człowieka jako osoby, zarazem zaś ma niepowtarzalną specyfikę. Filozofia sportu posiada więc właściwy jej przedmiot, m.in. uniwersalne elementy i funkcje sportu, których nie rozpatruje inna dyscyplina filozoficzna. Filozofii sportu nie można także sprowadzać do nauk empirycznych o sporcie, ponieważ filozofia należy do nauk humanistycznych, a nie faktograficzno-deskryptywnych.

Specyficzny przedmiot filozofii sportu domaga się stosowania adekwatnych metod. Na jej terenie można mówić o metodach pomocniczych, stosowanych we wstępnej fazie opisu i analiz aktywności sportowej, oraz o właściwej metodzie filozoficznej. Realistyczna filozofia sportu korzysta z dorobku innych nauk: przyrodniczych i humanistycznych. W tej fazie jej rozważań można wykorzystać metody: socjologiczno-fenomenologiczny opis różnych gier sportowych, psychologiczną analizę aktywności sportowej człowieka – opartą na metodzie introspekcji, metodę hermeneutyczną użyteczną przy eksplikacji symboliki i słownictwa sportowego, oraz metodę historyczno-komparatywną. Ta ostatnia umożliwia z jednej strony obserwację dawnych i współczesnych typów sportu, z drugiej zaś rozpoznanie podstawowych uniwersalnych elementów sportu jako specyficznej aktywności człowieka. Właściwą metodą filozofii sportu jest metoda klasycznej filozofii, będąca refleksją nad sportem jako rozumną, wolną i odpowiedzialną aktywnością ludzkiej osoby. Jest to tzw. metoda redukcyjna oparta na zasadzie, że charakter działania wskazuje na ontologiczny status podmiotu (*agere sequitur esse*). Gra sportowa we wszystkich jej przejawach i formach jest zawsze dziełem człowieka jako istoty świadomej swych celów i odpowiedzialnej za efekty podejmowanych działań. Współczesna filozofia sportu powinna korzystać nie tylko z klasycznej filozofii inspirowanej myślą Arystotelesa, lecz także z innych nurtów filozoficznych: filozofii lingwistycznej, hermeneutyki, fenomenologii, filozofii dialogu, filozofii wartości.

Drugim warunkiem decydującym o autonomii dyscypliny naukowej jest „zaawansowanie podmiotu, środków i rezultatów uprawiania nauki”. Bogactwo ilościowe, różnorodność tematyczna i dojrzałość analiz dotychczasowej literatury filozoficznej przemawia za przyznaniem filozofii sportu statusu dyscypliny autonomicznej. Pozostaje problem metanaukowego samookreślenia się. Oczywiście filozofia sportu wciąż pozostaje filozoficzną dyscypliną i dlatego wiele zapożycza z metafizyki ogólnej (w tomizmie zwanej czasem ontologią). Filozofia sportu sytuuje się na pograniczu filozofii człowieka i filozofii kultury. Organiczny związek aktywności sportowej z naturą ludzką nasuwa wniosek, że filozofia sportu jest subdyscypliną filozoficznej antropologii. Nie wyklucza to jednak ścisłego związku filozofii sportu z filozofią kultury, ponieważ integralną częścią współczesnej kultury fizycznej jest właśnie aktywność sportowa. Filozofia kultury jest swoistym przedłużeniem filozofii człowieka. Powiązanie problemowe i metodologiczne filozofii sportu z filozoficzną antropologią i filozofią kultury pozwala wnioskować o relatywnej tylko jej autonomii. W czasach współczesnych obserwuje się partykularyzację dyscyplin naukowych: tak nauk empiryczno-przyrodniczych, jak i humanistycznych. Dotyczy to także filozofii, dlatego prawo obywatelstwa zyskały takie nauki, jak: filozofia wychowania, filozofia prawa, filozofia społeczna, filozofia polityczna, filozofia pracy, filozofia sztuki itd. Wśród tych partykularnych dyscyplin naukowych można umieścić także filozofię sportu. Warto przypomnieć, że procesowi rozczłonkowania uległy także inne nauki dotyczące aktywności sportowej. Mówi się przecież o socjologii sportu, medycynie sportu, psychologii sportu, edukacji sportowej, literaturze sportowej, sztuce sportowej itd. Istnieje jeszcze czwarty warunek autonomizacji nauki, jest nim „stan organizacyjno-informacyjny”. Filozoficzna refleksja nad sportem jest współcześnie prezentowana na tak wielu krajowych i międzynarodowych sympozjach naukowych, że można zasadnie mówić o spełnieniu tego warunku przez filozofię sportu.

Pomocniczym pragmatycznym argumentem przemawiającym za autonomią filozofii sportu jest istnienie w jej obrębie wielu nurtów filozoficznej refleksji [Kowalczyk 2002, s. 9–16]. Najważniejsze z nich są następujące: liberalno-anglosaski, olimpijski i neoolimpijski, neo-

marksistowski, personalistyczny, funkcjonalno-pragmatyczny i orientalny. Współczesny neoolimpizm, zainicjowany i propagowany przez Pierre'a de Coubertina [Coubertin 1966], posiada bogatą literaturę przedmiotu – także z zakresu filozofii. Dlatego mówi się już o „filozofii olimpizmu” [Lipiec 1999]. Skoro wyodrębnia się różne nurty filozoficznej refleksji nad sportem, to trudno kwestionować istnienie filozofii sportu jako nauki. Drugim pragmatycznym argumentem przemawiającym za autonomią tej dyscypliny jest fakt, że w jej strukturze wyróżnia się elementy składowe – bloki tematyczne: ontologię sportu, społeczny wymiar sportu, etykę sportu i estetykę sportu. Stanowią one integralne i rozbudowane składniki filozoficznej refleksji nad sportem, dlatego można już mówić o filozofii sportu jak o jednej z dyscyplin filozoficznych.

Drugie stanowisko akceptuje istnienie filozofii sportu, ale z pewnymi zastrzeżeniami. Na terenie polskiej filozofii taką postawę zajmuje Józef Lipiec w pracy *Filozofia olimpizmu* [Lipiec 1999]. Autor najpierw za bardziej zasadne uznaje mówienie o filozoficznej refleksji nad sportem aniżeli o filozofii sportu, ponieważ filozofia jest ze swej natury uniwersalna i poszukuje podstawowych praw bytu oraz norm ludzkiego działania. Następnie jednak krakowski profesor uznaje istnienie „filozofii regionalnych” i szczegółowych, które w coraz większym stopniu zyskują prawo obywatelstwa we współczesnych rozważaniach. W konkluzji stwierdza on: „A więc filozofia sportu? Przy wszystkich zastrzeżeniach trzeba chyba przystać na ten termin, choćby z przyczyn inercjalnych. Po prostu przyjął się on od dawna i zadomowił na dobre zarówno w kręgach filozoficznych, jak i wśród znawców kultury fizycznej” [Lipiec 1999, s. 14]. Dodatkowym argumentem za uznaniem nazwy „filozofia sportu” jest nadzieja, że tak wyodrębniona dyscyplina filozoficzna będzie oddziaływać humanistycznie na sport współczesny, w którym pojawiają się liczne deformacje. Socjologia sportu jedynie stwierdza powyższy fakt, natomiast dopiero filozofia sportu zdolna jest do racjonalno-zasadnego sformułowania norm etycznych odwołujących się do osobowej i odpowiedzialnej moralnie natury człowieka.

Istnieje jeszcze trzecie stanowisko reprezentowane przez autorów, którzy kwestionują zasadność mówienia o filozofii sportu jako o autonomicznej problemowo oraz metodologicznie dyscyplinie. Taką postawę krytyczną wobec postulatu autonomizacji filozofii sportu zajmują: Graham Mc Fee w rozprawie *Are there philosophical issues respect to sport (other than ethical one)?*, zamieszczonej w pracy zbiorowej *Ethics and Sport* [Mc Fee 1998, s. 3–18], Scott R. Kretchmar i Jim S. Perry. Z ich stanowiskiem solidaryzuje się Jerzy Kosiewicz, który także formułuje argumentację przeciw używaniu terminu „filozofia sportu”. Jego zdaniem mamy do czynienia jedynie z aplikacją filozofii do domeny aktywności sportowej: „W filozofii sportu wykorzystuje, stosuje się przede wszystkim – oczywiście w sposób wybiórczy – zaistniałe doświadczenia, efekty zabiegów poznawczych, tj. osiągnięcia czy raczej dorobek całej, jeśli tak można określić, filozofii. [...] Filozofia sportu jest jedynie odbiorcą i aplikantem uznanych i utrwalonych dociekań na innych pozasportowych polach badawczych” [Kosiewicz 2006, s. 307]. Refleksje nad sportem nie wnoszą nowych jakości i oryginalnych założeń, dlatego nie jest uprawnione myślenie o odrębnej dyscyplinie filozoficznej. Warszawski profesor w dalszych rozważaniach nie jest jednak tak stanowczy, pisze bowiem: „Można poniekąd sądzić, że namysł filozoficzny nad sportem jest filozofią, tj. filozofią sportu, ponieważ filozofia jako taka skupia się w tym przypadku na sporcie. A zatem można stwierdzić, iż mamy do czynienia z filozofią sportu nawet wtedy, gdyby filozofia sportu nie istniała jeszcze jako dziedzina w sensie formalnym” [Kosiewicz 2006, s. 311]. Osobiście preferuje on jednak wyrażenie „refleksja nad sportem” aniżeli mówienie o filozofii sportu.

Należy przyznać, że filozofia sportu jest rzeczywiście aplikacją uniwersalnej filozofii, jej semantyki, metod, podstawowych paradygmatów i typu refleksji do sfery sportu. Ale czy wyłącznie tylko aplikacją i niczym więcej? Prezentowana w pierwszej części tych rozważań argumentacja za uznaniem autonomii filozofii sportu pozwala sądzić, że mimo ścisłych i oczywistych powiązań filozofii sportu z filozofią uniwersalnie pojmowaną można mówić, iż współczesna refleksja nad aktywnością sportową stanowi już specyficzną gałąź filozofii, tj. filozofii sportu. Problem jest zresztą szerszy, mianowicie czy w ogóle można mówić o filozofiach partykularnych (szczegółowych), czy raczej o działach jednej uniwersalnej filozofii. Reprezentanci tomizmu egzystencjalnego opowiadają się za monolitycznym ujmowaniem filozofii zwanej metafizyką bytu, dlatego kwestionują np. istnienie filozofii religii i Boga, traktując ją jako

dział metafizyki. To stanowisko nie uwzględnia jednak faktycznego pluralizmu ontologicznego i epistemologicznego: istniejąca realnie różnorodność przedmiotów i częściowo metod domaga się jednak uznania wielu dyscyplin filozoficznych. Gdyby przyjąć ostatni punkt widzenia, to można również mówić o filozofii sportu jako specyficznej i relatywnie autonomicznej dyscyplinie. Nie oznacza to jednak, że ten dział filozoficznej refleksji nie korzysta z osiągnięć ogólnej metafizyki, lecz zarazem wnosi do niej nowe spojrzenie na ludzką osobę ujmowaną w aspekcie jej aktywności dynamiczno-sportowej, która odgrywa tak wielką rolę w życiu współczesnych ludzi.

BIBLIOGRAFIA

1. Caysa V. [Hrsg.] (1997), *Sportphilosophie*, Leipzig.
2. Coubertin P. de, *Der Olympische Gedanke*, Schondorf.
3. Kamiński S. (1992), *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin.
4. Kosiewicz J. (2004), *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*, Warszawa.
5. Kosiewicz J. (2006), *Filozofia sportu czy filozoficzny namysł nad sportem*, „Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, t. VI, Rzeszów.
6. Kowalczyk S. (2002), *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin.
7. Krawczyk Z. (1978), *Studia z filozofii i socjologii kultur fizycznej*, Warszawa.
8. Lenk H. [Hrsg.] (1983), *Aktuelle Probleme der Sportphilosophie*, Schondorf.
9. Lipiec J. (1999), *Filozofia olimpizmu*, Warszawa.
10. Slusher H.S. (1967), *Man, Sport and Existence*, Philadelphia.
11. Weiss P. (1969), *Sport. A Philosophic Inquiry*, London.
12. Zuchora K. (1980), *Wychowanie w kulturze fizycznej*, Warszawa.

Key words: philosophy of sport, autonomy of science, object and methods philosophical

SUMMARY

The methodological status of philosophy of sport is subject of many discussions. There are three positions in this domain: 1. acceptance of philosophy of sport as an independent scientific discipline, 2. affirmation of philosophy of sport but with some reservations, 3. negation of philosophy of sport in favour of speaking about philosophical reflections on sport. The first opinion is accepted by: H. Slusher, P. Weiss, R.G. Osterhoud, H. Lenk, C. Caysa and S. Kowalczyk. This position is motivated by the following arguments: 1. methodological – the formal object of philosophy of sport are universal and durable elements of sport's games (sport is repose, play, competition, autorealisation etc.); 2. pragmatic – there are some currents of the philosophy of sport; this discipline has also some parts – ontology of sport, ethics of sport and aesthetics of sport. Some authors (J. Lipiec) accepted the expression “philosophy of sport” because it is generally applied in the sciences about sport. Other authors (H. Mc Fee, S. Kretchmar, J. Perry, J. Kosiewicz) rejected the term “philosophy of sport” because this science is only application of general philosophy's rules and methods to the domain of sport.